Nr. 198 (z dod. por.). Dnia 20 lipca. Piątek. Dnia 8 (20) lipca 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

— W kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) jutro rozpoczyna się 40-godzinne nabożeństwo, zwykle w czasie odpustu Najśw. Panny Marji Szkapierznej odprawiane.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— Jutro, o godzinie 9-ej z rana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji o godzinie 9-ej zrana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W angielskiej izbie gmin sir Wiliam Harcourt przedstawił program zajęć, które zajmą resztę sesji parlamentu, aż do d. 24-go p. m. Program jest tak obfity, iż, jak słusznie zauważył Balfour, należałoby się chyba końca sesji spodziewać w sierpniu 1895-go r. Rząd cofa na razie bil, dotyczący upaństwowienia kościoła w Walji, dalej bil szynkowniany i bil o układaniu rejestrów wyborczych, ale chce przedstawić izbie gmin jeszcze na sesji bieżącej bil: o dzierżawcach irlandzkich, o reformach w administracji lokalnej w Szkocji, wreszcie o ośmiogodzinnej pracy fabrycznej. Każdy z tych bilów zająć musi parę tygodni czasu, zwłaszcza przy systemie przewlekania gadaniny w nieskończoność, tak często praktykowanym w ostatnich czasach w parlamencie angielskim.

Podobno Crispi ma w tych dniach przedstawić królowi Humbertowi do podpisu dekret, dotyczący zdjęcia stanu oblężenia w Sycylji. W kołach dworskich mówiono wiele o amnestji. W każdym razie amnestja dotyczyć będzie li tylko wichrzycieli, którzy dali się pociągnąć agitatorom. O przewódzcach ruchu sycylijskiego milczą projekty amnestyjne.

W Paryżu zmarł jeden z najstarszych dyplomatów, rezydujących nad Sekwaną, minister pełnomocny Belgji, baron Beyens. Urodzony w Brukselli w r. 1815-ym, bardzo młodo debiutował w karjerze dyplomatycznej. Był najpierw sekretarzem poselstwa belgijskiego w Hadze, później należał do składu poselstwa w Madrycie. W r. 1852-im otrzymał nominację na radzcę legacyjnego w Paryżu, w r. zaś 1864-ym zajął tam miejsce belgijskiego ministra pełnomocnego po Rogierze.

Urzędował więc Beyens w Paryżu przez 42 lat, widział dużo, pamiętał moc ludzi i wypadków. Król Leopold miał do swego paryskiego ministra szczególniejsze zaufanie.

Żonaty był Beyens z panną Casa-Valencia, blizką kuzynką cesarzowej Eugenji.

Wzmiankowaliśmy na tem miejscu o nieporozumieniach, ujawnionych w ostatnich czasach w obozie młodoczeskim. Chciano złemu zaradzić i zwołano zgromadzenie młodoczeskich posłów sejmowych oraz mężów zaufania. Zebrani powzięli rezolucję, wedle której całe stronnictwo młodoczeskie w Czechach ma postępować zgodnie i wspólnie ze stronnictwem młodoczeskiem na Morawach. Postawiono nadto nie zajmować nieprzyjaznego stanowiska wobec t. zw. stronnictwa postępowego. Polecono dr. Slamie, wybranemu do delegacyj wspólnych, aby udał się do Bośnji i Hercegowiny dla studjowania tamtejszych stosunków i omówienia ich w delegacjach budapeszteńskich, gdzie polecono posłowi zająć stanowisko, jakie poprzednio zajmował dr. Masaryk.

Sprawa koreańska wikła się z dniem każdym, zamiast dążyć do jakiegoś punktu wyjścia. Dziś depesze przynoszą wieści, iż rządy europejskie uzyskały zgodę Japonji i Chin na rozstrzygnięcie zatargu koreańskiego; jutro znów nadchodzą wiadomości, iż to Chiny, to Japonja cofnęły się w ostatniej chwili. Jedno tylko jasnem jest i nie ulegającem wątpliwości, że nikt na dalekim Wschodzie nie ma do wojny ochoty. Japonja wysłała swoją załogę do Korei, ale waha się, i bardzo słusznie, z wyjęciem miecza z pochwy. Chiny także uruchomiły oddział wojska, ale również trzymają swoje święte sztandary w pokrowcach. Dyplomacja zaś, zarówno chińska, jak japońska, nauczyły się już snać od europejskiej słuchać cierpliwie, co mówią przeciwnicy, i czekać, aż jakieś nieprzewidziane wypadki same przyczynią się do rozwikłania kłębka.

Zresztą prawa tak Chin, jak Japonji w Korei są tak nieściśle określone, iż długiego prawdopodobnie potrzeba czasu, aby jakiś nieprzewidziany wypadek odegrał rolę miecza, przecinającego węzeł gordyjski.

Źródło nieporozumień, powstanie, które buchało z początku wartką falą, dziś już przytłumione obecnością aż dwóch oddziałów obcego wojska, zaczyna się sączyć drobnym strumykiem. Najprawdopodobniej położenie polityczne Korei nie zmieni się zasadniczo: Chiny będą zawsze powoływały się na swoją tradycję, Japonja zaś na cywilizację, którą ma obowiązek szerzyć na Korei. Ale Korea otworzy porty swoje i miasta dla cudzoziemców, przyjmie ich handel i przemysł, zrzuci jednem słowem mury, które dotychczas stawiała przed Europą i jej zdobyczami cywilizacyjnemi. Byłby to najpożądańszy i najpożyteczniejszy pono dla Azji wynik dzisiejszego zatargu.

J. R.

Zabezpieczenie bytu.

IV.

Przechodzimy z kolei do funduszów i w ogóle strony finansowej projektu.

Jeżeli przyjmiemy za normę kopiejkę (w Warszawie) dziennie, to jest 3 rs. rocznie od osoby, i przyjmiemy 100,000 osób, korzystających z podatku, otrzymamy dochodu 1000 rs. dziennie.

W takim razie podatek wsparć przynosiłby 300,000 rs. rocznie (licząc w roku 300 dni).

Suma ta, powtarzająca się corocznie, przez lat 40 wynosiłaby kapitał 12 milj. rubli.

Co zaś do procentu, ten powinien wynosić 4%. Taki procent powinien być podzielony na dwie równe części, i w pierwszych pięciu latach jedna połowa procentu służyłaby na pierwsze koszty założenia

94)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Przemski, sam mocno poruszony, chodził teraz po pokoju i mówił urywanemi wyrazami.

— Jak ojca twego teraz, tak samo oplątał on mego ojca przed laty, ojca, którego jedynie w życiu kochałem... a mnie, dziecko niemal podówczas, zatruł swoim oddechem! O szczegóły mniejsza. Opowiem tylko epilog. Marewicz, widząc, że sytuacja stracona, zostawił ruinę i hańbę memu ojcu, a sam, zabrawszy mnie z sobą, umknął do Monaco — próbować szczęścia. Wygrał i mnie grać nauczył. Pojechał w świat, ja zaś zostałem i resztki fortuny mego ojca stawiłem na kartę... Wygrałem. I tej nocy, kiedym obliczał zyski, dość znaczne, otrzymałem depeszę, że ojciec mój... żyć nie chciał... Odtąd—co mówić!

Coś jakby się złamało z chrzęstem w piersi Przemskiego, który w tej chwili był szczerym. Zamilkł i uspokajał się, chodząc w milczeniu.

I naraz zatrzymał się przed Janiną. Był bardzo blady; zwykle obojętną twarz jego ściągały od czasu do czasu nerwowe drgania, oczy zamgliły się rzeczywistym, rozpaczliwym smutkiem.

Janina, nie zmieniając pozycji, podniosła ku niemu spojrzenie głębokie, które nie cofało się przed jego wzrokiem, łączyło się z nim znowu, jak przed chwilą, spajało się jeszcze silniej, zapalając się samo i budząc zielonawe iskry w jego oczach...

On pochylił się ku niej i rzekł głosem stłumionym, który drżał:

— Widzisz więc... nie jesteśmy sobie obcy... Los, może fatalność połączyła nas dzisiaj, a łączy i przeszłość. Ci sami ludzie, podobne wpływy, podobne wypadki...

— Ta sama ohyda! — szepnęła Janina.

Chciała się porwać i krzyknąć. Nie miała siły. Coś jakby ją przykuwało do miejsca, nie pozwalało odtrącić od siebie tego człowieka, który szukał z nią wspólności w hańbie i zbliżał się coraz bardziej ku niej, szeptał coraz ciszej, namiętniej...

— Nie walczmy... po co walczyć? Fatalność nas łączy, niech połączy rozkosz...

Pochylony, szukał ust jej...

Wyprężyły się ramiona Janiny, odtrącając go lekko, ale stanowczo.

— Nie! nie! nie! — powtarzała.

Przemski wyprostował się nagle. Po jego ustach przemknął uśmiech szyderczy.

Zwolna brał kapelusz, rękawiczki, zabierając się do odejścia!

Skłonił się przed nią.

— Żegnam panią — rzekł.

Nie odpowiadając, Janina patrzyła na niego.

Znowu był panem siebie, spokojny, zimny... Co za siła w tym człowieku! Ile uczucia kryło się pod tą lodowatą powłoką! Umiał cierpieć bez skargi, bo wszak cierpiał, gdy mówił o ojcu, cierpiał tak wiele, a nie przestawał walczyć. Odepchnięty, nie porywał się w namiętnym wybuchu, jak Leszczyc, ani się poniżał prośbą, ani chełpił szlachetnością, której dał dowody dzisiaj w sprawie jej ojca... Po co walczyć? Ją otacza hańba, czeka opuszczenie... Fatalność ich łączy...

— Żegnam panią...—powtórzył Przemski.

Ona nie wyciągnęła ręki i nie odpowiadała jeszcze. To czuła, że mu odejść tak pozwolić nie może, że gdyby odszedł i zostawił ją samotną z temi myślami w duszy, byłaby bardzo, nie do wytrzymania nieszczęśliwą.

Traciła moc panowania nad sobą. Māciły się myśli, a burzyła krew. Potężna siła zmysłów obezwładniała wolę. Nic widziała już nic przed sobą, tylko postać Przemskiego, pochyloną ku niej, i jego twarz bladą, wyrazistą, patrzącą na nią wzrokiem, w którym błyskały zielonawe płomienie. Widziała ją wpośród promienistych kręgów barwnych, które migały przed jej oczyma, to się zwężając, to rosnąc. Wśród szumu, jaki jej głowę napełnił, nie słyszała już, co Przemski mówił; dostrzegła tylko ruch jego, jakby stanowczo odchodzić miał.

— A! — krzyknęła nagle.

Szybkim ruchem wyjęła wielką, lśniącą brylantem szpilkę i zwoje jej włosów spadły na ramiona.

Potrząsnęła głową, rozrzuciła je wokoło rozpłomienionej twarzy i ciskając na Przemskiego spojrzenie, którego iskry tonęły teraz w mgle omdlenia:

— Zostań! — rzekła. *(Dalszy ciąg nastąpi.)*

i uregulowania biura kontroli wsparć, druga zaś połowa przechodziłaby na zasilenie funduszów wsparć.

Przy takiej procedurze kapitał wynosiłby przypuszczalnie rs. 1,261,212 rs., procent zaś od tego kapitału 31,224 rs.

Po pięciu latach z procentu wyżej wykazanego 31,224 rs. połowa czyli 15,600 rs. powinna być użyta na wsparcie dla najpotrzebniejszych.

Po pięciu też latach kapitał 1,261,212 uważa się za kapitał żelazny, zasilany co rok całym rocznym podatkiem wsparć, to jest 300,000 rs., i 2% procentami.

Tak postępując, rachunek mniej więcej osiągniemy następujący:

po 10-iu latach kapitał żelazny wynosić będzie 2,984,936 rs.

do dyspozycji procent 65,698 rs.

po 20-tu latach kapitał żelazny wynosić będzie 6,989,210 rs.

do dyspozycji procent 145,784 rs.

po 30-tu latach kapitał żelazny wynosić będzie 11,337,670 rs.

do dyspozycji procent 243,408 rs.

po 40-tu latach kapitał żelazny wynosić będzie 17,820,594 rs.

Po upływie 40-tu lat kapitał żelazny 17,820,594 rs. przestaje być zasilany, czyli powiększany kosztem podatku wsparć, fundusz zaś, corocznie osiągany w sumie rs. 300,000, przechodzi do dyspozycji.

Od tej chwili kasa wsparć w pełni już powinna funkcjonować, mając do dyspozycji rocznie 300,000 rs. i procent 4% około 700,000 rs., razem miljon rs. rocznie do dyspozycji wsparć emerytalnych.

Jaka wypadnie skala wsparć emerytalnych, trudno na razie określić.

Jeżeli do obrachunku przyjęto 100,000 osób, zachodzi pytanie, ilu z nich dojdzie do lat 60-iu. Gdyby doszło do tego wieku 5,000 ludzi—to na miljon rubli funduszu wypadłoby po 200 rs. na osobę rocznie.

Co się tyczy funduszu żelaznego, ten będzie mógł być nadto powiększany przez darowizny lub zapisy.

*

Jeżeliby kiedyś przyszedł do skutku projekt wsparć emerytalnych dla zabezpieczenia starości klas pracujących, czyby nie było stosowne, ażeby posiadacze wszelkich zakładów, fabryk itp., w których pracujący robotnik narażony bywa na poniesienie kalectwa, a nawet śmierci, przychodzili tym pracownikom lub pozostałej rodzinie z pomocą?...

Dla uniknięcia dość znacznych kosztów, połączonych nieraz z nieprzyjemnościami, dla uniknięcia tych przykrych następstw czy nie możnaby urządzić się w podobny sposób, jak powyżej wskazany?

Składka dzienna drobna, bo 1 lub 1½ kop. wynosząca od pracownika, byłaby dostateczną, dla uniknięcia zaś kosztów obie kategorje wsparcia razem funkcjonowaćby mogły.

Jeszcze jedna uwaga.

Ujemną stroną powyższego projektu jest odległość terminu wsparcia emerytalnego. Zapewne widzianoby chętniej, ażebyśmy nie tworzyli kapitału żelaznego, lecz zaraz z końcem pierwszego roku cały fundusz, jakiby wpłynął, użyli na wsparcie doraźne. Lecz w takim razie nie może być mowy o pensjach emerytalnych.

Ludwik Szwede.

Projekt loteryjny.

Od kilku lat, dwa razy do roku prasa i ogół mieszkańców żywo są poruszone sprawą loterji klasycznej.

Nie będziemy tu powtarzali wszystkich utyskiwań, wszystkich żalów i najrozmaitszych projektów zaradczych, skonstatujemy tylko fakt, że jak dawniej, tak co roku sezony loteryjne pobudzają z coraz większą gorączką spekulację biletową, że corocznie... brak jest losów.

Słuszność przyznać nam każe, że zarząd Banku państwa dokłada istotnie wszelkich wysiłków, ażeby złe ukrócić i sprzedaż losów na właściwe skierować tory. Starania te w r. b. święcą nawet pewien tryumf, jak bowiem głoszą obiegające pogłoski ostatnio wprowadzone zarządzenia przyprawiły spekulantów o stratę blizko 70,000 rs. To chyba ostudzi zapał w przyszłości?...

Z drugiej znowu strony, strata 40,000 przez gracza z Kremieńczuga i skojarzonych z nim dyskonterów tutejszych, namacalnie stwierdzając rygor prawa, wzbraniającego grę po za granicami 10-iu gubernij Królestwa, również silnie oddziała na uszczuplenie pola działalności spekulacji, rzucającej bilety loteryjne na dalsze place zbytu.

A mimo to powstaje pytanie, czy przedsięwzięte środki położą tamę nadużyciom—skuteczną?

Odpowiedź ujemna jest prawie pewnikiem.

Wobec zastrzeżeń co do kaucji za kolektorkami i kolektorami stoją i stać muszą ludzie pieniężni, którzy dopomagają im w wywiązywaniu się z zobowiązań, a którzy rekrutują się z pośród... spekulantów. A skoro tak jest, pomysłowość ludzka łatwo już wynajdzie te kanały, któremi losy spłynąć muszą, nie w całości, bo dziś to rzecz istotnie trudna, lecz w połowie lub ⅔-ich do rąk... niewłaściwych.

Czyż istotnie niema na to rady?!

Jest...

Nam przynajmniej zdaje się, że jest. Posłuchajcie.

Gdy Bank państwa ogłasza pożyczkę, przeprowadza ją w drodze zapisów. Kapitaliści dążą w terminach wskazanych do banków i zapisują się — ten na 100,000, ów na 1,000 rs. Po zamknięciu zapisów następuje t. zw. repartycja.

Lecz po co szukać przykładów miljonowych czy miljardowych. Oto bliższy...

Dyrekcja teatralna ogłasza abonamenty na 12 przedstawień Reszków w 4 serjach. Melomani w 24 godzin całe setki biletów rozchwytują, zapisując się bądź osobiście, bądź listownie w kancelarji dyrekcji teatrów.

Czyby tej procedury nie dało się zastosować do loterji?

Sądzimy, że tak. Jeżeli zaś Bank w r. b. część swojego personelu urzedniczego uruchomił dla kontroli sprzedaży losów, kontroli w warunkach wysoce nieprzyjemnych—wobec szturmujących tłumów i ich natarczywości, zdaje nam się, że ta sama część personelu mniej zużytkuje czasu na repartycję biletów pomiędzy zapisane do loterji osoby.

Więc niech Bank weźmie sprzedaż w swoje ręce. Po ogłoszeniu terminu zapisów amatorowie gry pokryją całą sumę z pewnością w czwórnasób, poczem nastąpi repartycja, ścisła, z uwzględnieniem zasady głównej, iż na osobę może wypaść *maximum* 1 los cały.

To samo uczynią kantory bankowe po miastach gubernjalnych.

Miasta nasze są tak małe, tak się dobrze — nawet w Warszawie—wszyscy znamy, że repartycja z pewnością wypadnie sprawiedliwie.

Rzucamy myśl ogólnikową, tymczasem bowiem chodzi nam o zasadę; szczegóły dadzą się opracować bardzo łatwo!...

F. O.

Wielkie przedsiębiorstwo.

Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, iż spółka kapitalistów, do której weszli między innymi: Ksawery hr. Branicki, p. Devars oraz kilka jeszcze osób z arystokracji tutejszej, wystąpiła do zarządu inżenierji z podaniem o kupno posesji przy ulicy Długiej, wprost Bielańskiej, stanowiącej własność tegoż zarządu.

Na kupno tej posesji, której przestrzeń ogólna wynosi przeszło 2,385 sążni kwadratowych, spółka przeznacza poważną sumę rs. 330,000.

Według dołączonych do podania warunków tranzakcji, z obydwóch stron pomienionej posesji mają być przeprowadzone nowe ulice, z których jedna łączyć będzie w linji skośnej Bielańską z Nalewkami (zamiast dotychczasowej wązkiej części tej ulicy od Długiej do ogrodu Krasińskich), druga zaś prowadzić będzie od ulicy Długiej do ogrodu Krasińskich, obok domu p. Graumana.

Ulice oddane będą bezpłatnie na użytek miasta, wzamian zaś zarząd miejski obowiązuje się urządzić na nich szerokie chodniki betonowe, bruk (na razie zwyczajny, w przyszłości zaś—ulepszony), latarnie gazowe, nową bramę, wiodącą do ogrodu Krasińskich (przy końcu drugiej z pomienionych ulic), kanalizację oraz pozostawić mieszkańcom sąsiedniej posesji prawo widoku i światła.

Zabudowania obok ogrodu Krasińskich, kędy prowadzić będzie nowa ulica, stanowiąca własność zarządu intendentury, uledz mają rozbiórce kosztem spółki, która przedtem zbudować ma dla intendentury na froncie nowej ulicy dom, szopę oraz oparkanienie.

Dla zabezpieczenia ze swojej strony toczących się układów, spółka złożyła już do kasy, tytułem kaucji, rs. 10,000, które zwrócone jej będą po zburzeniu należących do intendentury budowli.

W razie zatwierdzenia przez władzę całej tranzakcji, spółka obowiązuje się wnieść sumę 330,000 rs. w przeciągu trzech tygodni od daty, w której o powyższem zatwierdzeniu zawiadomiona zostanie.

Gdyby jednak decyzja w tym względzie nie zapadła do d. 13-go września r. b., spółka zastrzega sobie prawo cofnięcia lub zmodyfikowania podanych obecnie warunków.

O ile nam wiadomo, w razie przyjścia układów do skutku (co jest bardzo prawdopodobnem), kapitaliści zamierzają wznieść na zakupionym przez siebie gruncie kilka okazałych budowli.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst nowych przepisów, dotyczących kantorów bankierskich oraz sklepów wekslarskich. Osoby, pragnące otworzyć wymienione przedsiębiorstwa, obowiązane są zawiadomić gubernatora lub naczelnika miasta o tem, jakie zamierzają prowadzić operacje. Odpowiednie deklaracje w oryginale komunikują się p. ministrowi finansów. P. minister finansów, o ile uzna to za stosowne, zażąda w oznaczonym terminie wiadomości i wyjaśnień co do niektórych operacyj. Dla sprawdzenia komunikowanych informacyj i wyjaśnień mogą być delegowani urzędnicy, którzy rewidują księgi i dokumenty kantorów oraz sklepów wekslarskich. Rezultaty rewizji komunikują się p. ministrowi finansów. Za rozgłaszanie osiągniętych tą drogą wiadomości grozi rewizorom odpowiedzialność z art. 423 ust. o kar. Po zbadaniu wszystkich wiadomości, dotyczących danego kantoru lub sklepu, p. minister ma prawo zabronić prowadzenia niektórych operacyj, jak: sprzedaży premjówek na raty, lombardowania papierów procentowych w sumie wyższej niż wydana pożyczka i otwieranie kredytu specjalnego. To samo stosuje i do instytucyj, które nie złożyły deklaracyj w oznaczonym terminie. W razie zakazu niektórych lub wszystkich wyszczególnionych operacyj, p. minister finansów oznacza termin likwidacji w danym zakresie. Art. 1174[4] wyłożony został w sposób następujący: „Osoby, utrzymujące zakłady bankierskie (domy, kantory itp. instytucje, nie mające specjalnych ustaw, oraz sklepy wekslarskie, winne prowadzenia zabronionych im przez rząd operacyj, podlegają za pierwszym razem karze pieniężnej od rs. 100—1000, za drugim razem od rs. 200—2000, a za trzecim razem, oprócz kary pieniężnej od rs. 300—3000, jeszcze osadzeniu w więzieniu od 2—8 miesięcy, zamknięciu należących do nich zakładów bankierskich i pozbawieniu prawa utrzymywania ich." W uzupełnieniu działu VIII-go ust. o karach krym. i popraw. postanowiono: „Osoby, utrzymujące zakłady bankierskie (domy, kantory itp. instytucje bez ustaw specjalnych) oraz sklepy wekslarskie, winne prowadzenia operacyj, co do których nie złożyły we właściwym czasie deklaracyj gubernatorowi lub naczelnikowi miasta, podlegają za pierwszym razem karze do rs. 100, za drugim i trzecim razem do rs. 300." P. minister finansów oznaczy i poda do publicznej wiadomości termin, do którego właściciele kantorów bankierskich i sklepów wekslarskich, otwartych przed wydaniem niniejszego prawa, obowiązani będą złożyć na ręce gubernatorów i naczelników miasta wymagane deklaracje.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia w *Praw. wiestn.* o otwarciu następujących oddziałów pocztowych: Miropol w gub. wołyńskiej, Biała w gub. piotrkowskiej pow. rawskim i Józefpol w gub. podolskiej pow. bałckim. Jednocześnie na stacjach pocztowych Stawiszyn w gub. kaliskiej i Rzeczyca w gub. mińskiej rozpoczęto przyjmowowanie depesz w komunikacji wewnętrznej.

= Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* donosi, że w sierpniu ma rozpocząć swoje czynności komisja do zrewidowania przepisów co do dozoru nad szkołami prywatnemi, posiadającemi prawa szkół rządowych; w tej porze również gotowa będzie ustawa normalna dla wszystkich towarzystw pomocy dla niezamożnych uczących się w zakładach naukowych wyższych i średnich.

= Pomimo kilkakrotnych rozporządzeń, ażeby wodociągi w domach prywatnych były ciągle otwarte, znowu zauważono, iż niektórzy właściciele domów rozporządzenia te przekraczają, zmuszając tym sposobem lokatorów do posyłania po wodę do oddalonych od ich mieszkań wodociągów miejskich. W celu zapobieżenia na przyszłość tego rodzaju niewłaściwościom ze strony właścicieli domów, p. oberpolicmajster jeszcze raz poleca w *Gaz. polic.* komisarzom cyrkułowym zobowiązać kogo należy, ażeby we wszystkich w ogóle domach krany wodociągowe były zawsze otwarte i nad wykonaniem tego rozciągnąć dozór, donosząc o każdem w tej mierze przekroczeniu.

= W celu zabezpieczenia od kurzu i zanieczyszczania przez muchy owoców, sprzedawanych na stolikach, straganach i w sklepach, p. oberpolicmajster poleca w *Gaz. polic.* komisarzom i lekarzom cyrkułowym wzmocnić dozór, ażeby nadmienione produkty w miejscach ich sprzedaży okrywane były muślinem.

= Właściciel restauracji w Dolinie Szwajcarskiej, Eugenjusz Wojtyński, za dopuszczenie nieporządków w rzeczonym zakładzie, pozbawiony zostaje prawa

na handel w restauracji po godzinie 12-ej w nocy. P. oberpolicmajster poleca w *Gaz. polic.* komisarzowi miejscowemu odebrać Wojtyńskiemu wydane w tym względzie pozwolenie.

= Miarą niezmiernie rozwiniętego w ostatnich latach ruchu handlowego m. Warszawy może być ta okoliczność, że od chwili rozpoczęcia wydawania patentów przemysłowo-handlowych na drugie półrocze b. r. wydano z magistratu w ciągu dni pięciu wspomnianych patentów różnych klas i kategoryj 645.

= Z dniem jutrzejszym kończy się sezon letni licytacyj na roboty miejskie i budowlane, zamierzone w okresie ekonomicznym 1894/5 r.

= Na pustych placach za parkiem łazienkowskim stanie lazaret weterynaryjny dla chorych koni wojskowych. Budynek będzie izolowany.

= Dyrektor kolei warszawsko-wiedeńskiej, inżenier Rydzewski, wyjechał na kilkotygodniowy urlop za granicę. Przez czas nieobecności dyrektora, obowiązki jego w zastępstwie spełniać będzie inżenier Daragan, wicedyrektor rzeczonej kolei.

= Na posadę pomocnika naczelnika wydziału mechanicznego kolei warszawsko-wiedeńskiej powołany został przez radę zarządzającą inżenier Korybut-Daszkiewicz. Dowiadujemy się, że pan D. uczynionej mu propozycji nie przyjął.

= Starszy prezes izby sądowej warszawskiej r. t. Aristow wyjechał do Odessy.

= W dniu wczorajszym przybył do Warszawy członek rady ministerjum finansów, szambelan Głuchowski.

= Z teatru i muzyki.

* Po wystawieniu dramatu Wiktoryna Sardou „Ferreol", reżyserją zamierza wznowić w teatrze Letnim melodramat „Żyd wieczny tułacz", niegrany od lat kilkunastu.

Premjera przygotowywanego „Ferreola" dana będzie w sobotę przyszłego tygodnia; próby w pełnym biegu.

* Doskonała komedja Kraszewskiego „Miód kasztelański" po dłuższej przerwie dana będzie w teatrze Letnim w nadchodzącą niedzielę z udziałem pań: Lüdowej, Barszczewskiej, Trapszowej i pp. Ładnowskiego, Rapackiego, Grzywińskiego i Krogulskiego.

* Z okazji wystawianej opery Smetany p. t. „Sprzedana narzeczona" nadmieniamy, że Fryderyk Smetana, kompozytor i pianista, urodził się w r. 1824-ym w Czechach, w r. 1866-ym został kapelmistrzem w teatrze praskim, w r. zaś 1874-ym stracił słuch, a z nadmiernej pracy wpadł w obłąkanie.

Napisał opery: „Brandenburczycy w Czechach", „Dalibor", „Dwie wdowy", „Prodana nevesta" i wiele innych.

Oprócz tego napisał wiele symfonij, chórów i t. p.

W r. 1876-ym dyrygował jeszcze raz swoją operą „Hubicka" w Pradze; w 1883-ym r. na otwarcie nowego teatru grano jego operę „Libusa" z wielkiem powodzeniem.

Smutne podobieństwo co do głuchoty z Beethovenem, a co do obłąkania z Robertem Schuman'em i z Donizettim!...

Umarł w r. 1884-ym.

* W teatrze Nowym dziś jedenasty raz operetka „Sztygar" K. Zellera; obsada druga.

* Program niedzielnego widowiska baletowego w teatrze Łazienkowskim na Wyspie obejmuje „Tańce perskie", „Zabawę dziecięcą" i „Wesele w Ojcowie".

* Przy końcu przyszłego tygodnia po szeregu przedstawień „Sztygara" ukaże się w teatrze Nowym „Biedna dziewczyna" i „Zaklęty zamek" z p. Babińską po powrocie tejże z urlopu.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 570, Nowym 491; w teatrzykach ogródkowych: Bellevue 450, Eldorado 200, Wodewilu 180; w cyrku znajdowało się osób 162.

= Nowy zastęp ogrodników.

W sobotę, d. 14-go b. m., odbył się akt zamknięcia roku szkolnego w szkole ogrodniczej częstochowskiej.

Sam akt dla szkoły był o tyle ważniejszym od poprzednich, iż w r. b. opuszcza zakład pierwszy zastęp młodych ogrodników, którzy ukończyli kurs trzeci.

Wakacje pierwszego kursu trwać będą od 15-go lipca do 15-go sierpnia, drugiego od 15-go sierpnia do 15-go września, kurs trzeci zaś pozostaje w celu praktyki, przepisanej regulaminem szkoły.

Zapis kandydatów do szkoły rozpocznie się d. 13 sierpnia.

Z liczby 27-iu uczniów trzeciego kursu, 20-tu zdało egzaminy na patent: Stefan Trzeszczkowski (z nagrodą), Konstanty Krynicki, Stanisław Potyński, Stanisław Zanoziński, Stefan Szczeciński, Stefan Rynkiewicz, Józef Żmijewski, Mikołaj Reinbach, Michał Bronikowski, Wacław Pyzowski, Walerjan Bielicki, Józef Wierzbicki, Jerzy Zdzitowiecki, Kazimierz Nowicki, Roman Relus, Tadeusz Kokeli, Bolesław Czekalski, Wacław Wszelaki, Jan Szumowski, Stanisław Grabowski.

= W góry Świętokrzyskie.

Wycieczka komisji owocowej Towarzystwa ogrodniczego w góry Świętokrzyskie odbędzie się w d. 5-ym, 6-ym i 7-ym września r. b.

Wyjazd nastąpi koleją wiedeńską d. 5-go września, o godz. 5-ej m. 40 zrana.

Punkt zebrania o godz. 5-ej zrana u br. Hoserów w ogrodzie.

Komisja naprzód pojedzie do Wierzbnika, osiądzie w Słupi lub w pobliżu, zwiedzi sady podnóża gór, potem sady okolic Opatowa, a nareszcie zawadzi o Sandomierz lub o dolinę Kamiennej.

Przypuszczalny powrót w nocy z d. 7-go na 8-my września.

Wydatki na osobę wyniosą około 10—12 rs.

Dotychczas zapisali się na tę wycieczkę pp.: Wincenty Hoser, przewodniczący komisji, E. Jankowski, jej sekretarz, oraz członkowie: Chrzański, Jabłonowski, Łuszczewski, Nowiński, Poznański, Tarnowski, Wiewiórski i Zbyszyński.

Dalsze zapisy składać należy w redakcji *Ogrodnika polskiego*, Mazowiecka 11.

Właściciele sadów, którzyby życzyli mieć u siebie komisję, zechcą zgłosić się z temi życzeniami do sekretarza komisji.

Wycieczka ma na celu zbadanie owocarstwa w okolicach, programem objętych, jako też wskazanie odmian drzew, które warto tamże hodować, a których unikać należy.

= Już 1213...

Dziś, o godzinie 4-ej po południu, wyjechali do Grotów chłopcy w liczbie 100 na sezon drugi.

Z chwilą wysłania na wieś tej licznej gromadki dzieci kończy się wyprawa drugich sezonów.

W pierwszym sezonie, to jest w czerwcu, do 14 miejscowości wysłano dzieci 623; w drugiem sezonie, t. j. w lipcu, do 11 miejscowości wysłano dzieci 590.

Razem od początku lata wysłano dotychczas na wieś i do Ciechocinka dzieci 1213.

Wysyłano dotąd dzieci razy 25, powracały dzieci razy 12, czyli że zarząd kolonij letnich i lekarze-delegaci czynni byli przy wyjazdach i powrotach dzieci razy 37.

Z początkiem sierpnia rozpoczną się powroty dzieci drugiego sezonu i wyjazdy sezonu trzeciego.

Pozostaje jeszcze do wysłania z pomiędzy pierwotnie zakwalifikowanych i po części już zawiadomionych o terminie wyjazdu ogółem dzieci 590.

Czy zarząd kolonij letnich nie będzie zmuszony do żądania zwrotu kart zawiadamiających o wyjeździe, na to pytanie odpowiedź dadzą nasi zamożniejsi współobywatele...

= Rybacy.

Warszawscy rybacy specjaliści nie odstępują od powziętego w r. z. projektu zawiązania korporacji rzemieślniczej.

Rybacy pragną tą drogą nabyć niektóre przywileje cechowe, a nadto zabezpieczyć swoie rodziny za pomocą kasy wzajemnej pomocy.

W tych dniach odbyli oni naradę, na której upoważnili jednego z pomiędzy siebie, Konstantego Jurkowskiego, do wypisania kopji dokumentów dawnego aktu, złożonych w archiwum magistrackiem, poczem dopiero będą czynili odpowiednie starania u władzy.

= Naprawa smoka.

Podczas ostatniej powodzi smok wodociągu praskiego uległ zamuleniu, dwie zaś rury zostały silnie uszkodzone, skutkiem czego wodociąg czas jakiś nie mógł funkcjonować prawidłowo.

Po oczyszczeniu smoka i założeniu nowych rur, mieszkańcy Pragi znów użytkują z wody, dostarczanej przez wodociąg miejscowy.

= Spadek wody.

Poziom wody w Wiśle dochodzi zaledwie do stóp 2 cali 11.

Inżenierja rzeczna zajęła się wytknięciem toru spławnego, który pomiędzy Bielanami a Nowogieorgiewskiem jest szczególnie uciążliwy.

= Chleb z robakami.

Właściciel jednej z większych piekarni, zwanej „Ukraińską", p. Antoni Siudziński, karany już raz za nieporządki w swym zakładzie, pociągnięty został świeżo do odpowiedzialności sądowej za sprzedaż chleba, w którym znajdował się dużych rozmiarów „prusak".

Do sprawy jako *corpus delicti* złożony został chleb, a liczni świadkowie stwierdzili pochodzenie jego z piekarni „Ukraińskiej".

Oskarżony do winy się nie przyznał, utrzymując przez usta swego obrońcy, iż przedewszystkiem do sprawy powinien być pociągnięty nie on, zajmujący się tylko zarządem piekarni, lecz Stefan Siudziński, faktyczny właściciel jej, i że wreszcie świadkowie niedostatecznie stwierdzili, aby chleb pochodził z piekarni w mowie będącej.

Sędzia pokoju nie uwzględnił tego objaśnienia i skazał Siudzińskiego, przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących, na 5 rs. kary.

= Z konia.

Wczorajszego wieczora, 12-letni Jan Goliszewski, zamieszkały przy ul. Smoczej, przejeżdżając przez ul. Wierzbową, spadł z konia, przyczem poniósł obrażenia na całem ciele.

Poszwankowanego, po udzieleniu pomocy, odwieziono na kurację do szpitala żydowskiego.

= Z ulicy.

Stróż domu pod № 13-ym przy ul. Jerozolimskiej, Jan Łudziński, podczas nocnej stójki znalazł na ulicy koszyk, a w nim niemowlę płci męskiej, mogące mieć około dwóch tygodni.

Dziecię odesłano do domu podrzutków.

= Szkodliwa mucha.

Czteroletnia córeczka państwa Egerów z Warszawy, bawiących na wilegjaturze w Zofinie, pod Zakroczymiem, w czasie snu na werendzie została ukąszona w twarz przez muchę.

Następstwa ukąszenia były fatalne, dziecięciu bowiem, w celu zabezpieczenia od dalszego rozkładu krwi, dokonano operacji, która je zeszpeciła na całe życie.

= Pożar pod miastem.

Na folwarku Dobrzelice, za rogatką jerozolimską, zgorzały zabudowania, należące do Jana Walusińskiego.

Straty w budowlach i ruchomościach wynoszą 1,200 rs.

— W dniu 18-ym lipca r. b., o godz. 10-ej zrana, w kościele WW. Świętych pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panią z Żurkowskich Cecylją **Miłaszewską** a panem Maciejem **Wahl**, naczelnikiem III-go okręgu zarządu akcyzowego gubernji warszawskiej i siedleckiej. 3335

Dla najuboższych.

Nierozegrane w dniu 12-ym b. m. rs. 4 kop. 50 składa na ręce redakcji do jej uznania. *Edward Ż.—cki.*

Na kościół powązkowski.

Krzeczkowski rs. 3.

Dla ubogich uczniów.

Berimeinie 2 paczki książek.

Na kolonje letnie.

Mendel Prywes rs. 10.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

Joanna z Bierlacińskich HENICH,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła przeżywszy lat 46. W głębokim smutku pozostali: mąż z córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Aleksandra, dnia 21 lipca, t. j. w sobotę, o godzinie **9 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 3242

W dniu 21-ym lipca, to jest w sobotę, odprawione będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek) na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Ignacego Rembielińskiego,

b. członka Senatu, na które pozostała wdowa, syn, synowa i wnuk zapraszają. 3330

† Tym wszystkim, którzy tak licznie wzięli udział w odprowadzeniu zwłok 3333

ś. p. Marji z Fuksiewiczów Korbińskiej,

a w szczególności tym, którzy na swych barkach ponieśli na wieczny spoczynek ukochaną żonę i matkę naszą, pozostały mąż z nieletniemi sierotami składa „Bóg zapłać".

† Szanownemu duchowieństwu, oraz wszystkim, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi 3334.

ś. p. Walentemu Machnikowskiemu,

zmarłemu dnia 13 lipca 1894 r. w Janowie Lubelskim, składa serdeczne „Bóg zapłać". **RODZINA.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYŚCIGI.

Petersburg 20-go lipca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W dniu wczorajszym w biegu półtorawiorstowym o nagrodę rs. 2,000 pierwszym był „Granit" pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego, drugą „Chimera" hr. Ribeaupierre'a; w biegu o nagrodę „Starej Wsi" rs. 1,200 (2 wiorsty 100 sążni) pierwszym był „Liliput" J. Dobrogosta, drugim „Abu-Kleja" hr. Ribeaupierre'a. Nagrodę „Strzałki" rs. 1,000 (2 wiorsty) zdobyła „Hetera" p. Łazarewa. W biegu o nagrodę

„Wileńską rs. 700 ($2\frac{1}{2}$ wiorsty) pierwszym był „Sulima" p. L. Grabowskiego, drugim „Pirat" p. S. Łazarewa; w biegu o nagrodę dodatkową sprzedażną pierwszym był „Radegast" p. Wargunina ze stadniny J. Dobrogosta; w biegu 2-wiorstowym *(handicap)* z nagrodą rs. 500—pierwszym był „Handkerchief" p. S. Niezabytowskiego, drugim „Borgia" p. J. Reszkego; *steeple-chase* ($2\frac{1}{2}$ wiorsty) z nagrodą rs. 1,000 wygrał „Gastold" p. Czekunowa ze stadniny hr. Branickiego, a *hurdle-race* z nagrodą 500 rs. „Diadema" porucznika Sachsa. W dodatkowym *hurdle-race* pierwszą była „Aspazja" p. Kelterborna, drugim „Kiejstut II" p. Listowskiego ze stadniny hr. Branickiego, a trzecim „Lahore" p. Puszczyna ze stadniny p. J. Reszkego.

ZWOŁANIE PARLAMENTU.

Berlin 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Wobec ważnych projektów praw, jakie rząd pośpiesznie przygotowywa, parlament niemiecki będzie w r. b. zwołany niezwykle wcześnie, najprawdopodobniej już w środku października.

NOWE KOLEJE.

Berlin 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Urzędowy dziennik wojskowy ogłasza rozkazy cesarza, dotyczące budowy całej sieci nowych królewskich kolei strategicznych.

MITRALJEZA TURPINA.

Paryż 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Komisja, złożona z rzeczoznawców, uznała wynalazki Turpina za pozbawione praktycznej wartości dla obrony krajowej.

SPRAWY KOREAŃSKIE.

Londyn 20-go lipca. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*— *Times* dowiaduje się z depeszy, nadesłanej z Szanghai, iż poseł japoński odpowiedział bardzo chłodno na skargę konsula angielskiego w Söul, wniesioną z powodu zniewag, jakich ten ostatni doznał od żołnierzy japońskich. Poseł japoński nie wyraził z tego powodu ubolewania, ograniczył się tylko na nader obojętnem przyrzeczeniu przeprowadzenia śledztwa.

Londyn 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Standard* stwierdza z oburzeniem, iż skargi konsula angielskiego w Söul, Gardnesa, na zniewagę, doznaną od żołnierzy koreańskich, nie wywołały dotychczas słusznego zadośćuczynienia.

Nowy Jork 19-go lipca. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Prezydent Cleveland odmówił udziału Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej w proponowanem przez parę państw europejskich pośredniczeniu w sporze pomiędzy Chinami a Japonją w sprawie koreańskiej. Cleveland ofiarował tylko swoje wpływy osobiste w pośredniczeniu.

BONGHI W PARYŻU.

Paryż 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Deputowany Bonghi oświadczył redaktorowi *Gaulois*, iż informacje z urzędowych źródeł każą wątpić, aby potrójne przymierze mogło być odnowione po upłynięciu terminu umowy. To, co dawniej uważane było za konieczność, dziś już nią nie jest. Włochy pragną, aby Francja miała dla ludu włoskiego przyjaźń, a dla rządu zaufanie.

ŚRODKI ZARADCZE.

Londyn 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Bil Salisburyego prawdopodobnie przejdzie przez izbę gmin.

Rzym 20-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)*—Dziś ogłoszono tekst urzędowy nowouchwalonych praw przeciwko anarchji.

Paryż 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Punktem kulminacyjnym rozpraw nad prawami rządowemi przeciwko propagandzie anarchicznej była mowa ministra sprawiedliwości Guérina. Nowe prawa nie są prawami przeciwko prasie. Najokropniejsze zbrodnie, dokonywane w imię anarchji, stoją wszystkim żywo w pamięci. Rząd nie może pozwolić, aby demoralizacja szerzyła się nawet w armji. Dotychczas uwięziono 350 anarchistów, z których zaledwie 30 będzie stawionych przed sądem przysięgłych, reszta będzie wypuszczona na wolność, jakkolwiek jawnie przyznaje się, iż należy do partji anarchistów wojujących. Jest to najlepszym dowodem, że dotychczasowe prawa są niedostateczne. Niebezpieczeństwo wzrasta z dniem każdym. Rząd żąda nagłości rozpraw. Po mowie ministra sprawiedliwości powstaje wrzawa, w czasie której biskup Hulst żwawo gromi socjalistów. Prezydujący Burdeau wzywa kilkunastu krzykaczy do porządku W końcu Baudry d'Asson domaga się, aby rozprawy trwały bez przerwy, dopóki nie będzie wiadomy rezultat ostateczny.

Paryż 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Ze sprawozdania ogłoszonego w dzienniku urzędowym widać, iż z 43-ch poprawek do praw przeciwko propagandzie anarchicznej, komisja parlamentarna uwzględniła tylko 7.

PROCES.

Lugdun 20-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Izba oskarżeń po zbadaniu rezultatów śledztwa postanowiła oddać Caseria sądom przysięgłym. Akty sprawy przesłano prezesowi sądu pierwszej instancji.

Rzym 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)* — Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się sprawa przeciwko anarchiście Lega, który w d. 18-ym czerwca dał dwa strzały z rewolweru do Crispiego. Lega postawiony jest przed sądem pod zarzutem zamachu na urzędnika państwowego w czasie pełnienia przez niego obowiązków swego urzędu. Obrońcą Legi jest adwokat Lollini. Z urzędu wyznaczono obrońcę dodatkowego w osobie adwokata Zorzi.

Rzym 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Lega przyznaje się do zbrodni. Twierdzi, że nie miał spólników. Do sali sądowej dopuszczona jest nieliczna publiczność za kartami wejścia. Gmachu sądowego strzeże wojsko i policja.

Rzym 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Sąd przysięgłych skazał Legę na 20 lat więzienia. Dzienniki ganią prezydującego sądu, iż przez udzielanie podsądnemu głosu w sprawach, nie mających związku z zamachem na Crispiego, pozwolił mu szerzyć z sali sądowej propagandę anarchiczną.

ARESZTOWANIA.

Berno (w Szwajcarji) 20-go lipca. *(Tel. pr. K. W.)*—Skazany na wydalenie z granic Szwajcarji stolarz Antoni Reano, pochodzi z Priaco we Włoszech. Reano skazany był przez sąd na więzienie za kradzież, będzie więc wydalony ze Szwajcarji dopiero po odsiedzeniu kary więzienia.

WYBUCH.

Liège 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Przed mieszkaniem burmistrza miasta Hermalle pękł nabój dynamitowy, który zrządził znaczne szkody. Sprawcy wybuchu dotychczas nie odszukano.

RZECZPOSPOLITA W HAVAI.

Londyn 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur W.)* — *Times* otrzymuje telegram, iż na Havai ogłoszono rzeczpospolitą. Prezydentem obrany Dole.

PO ZABURZENIACH.

Chicago 19-go lipca. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)* — Wobec przywrócenia spokoju cofnięto wojsko regularne z miast fabrycznych i rozpuszczono do domów milicję ze stanu Illinois. Tylko w Chicago pozostanie na czas pewien załoga, złożona z 3000 żołnierzy.

BITWA W SAMOA.

Londyn 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Z Samoa donoszą: W d. 29-ym z. m. wszczęła się bitwa pomiędzy wojskiem rządowem a powstańcami, którzy stracili 22-ch ludzi. Zaprzyjaźnieni z rządem naczelnicy plemion zeznali przed konsulem niemieckiem, iż oficerowie krzyżowca „Falke" odwiedzili główną kwaterę powstańców, przyjmowali na pokładzie krzyżowca dowódzców powstania, dla najwybitniejszych zaś urządzili ucztę. Istnieje tu przekonanie, iż krzyżowiec „Falke" otrzymał rozkaz zaanektowania wysp Samoańskich.

CHOLERA.

Bydgoszcz 20-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Według danych urzędowych, w bieżącym tygodniu zdarzyło się na Powiślu 26 wypadków cholery, z tych 13 śmiertelnych.

Berlin 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Przybyłą wczoraj do Berlina kobietę odwieziono w nocy do baraków cholerycznych w Moabicie z silnemi objawami choroby. Badania bakterjologiczne stwierdziły, iż kobieta zapadła na cholerę azjatycką. Zarządzono natychmiastową dezynfekcję mieszkania chorej. Policja przedsiębierze najenergiczniejsze środki, mające na celu zapobieżenie szerzeniu się epidemji.

TRZĘSIENIA ZIEMI.

Konstantynopol 20-go lipca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Wczoraj po południu odczuto znów trzęsienie ziemi. Wstrząśnienie tym razem było lekkie i nie zrządziło żadnych strat materjalnych.

Sofja 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Prezes ministrów Stoiłow w towarzystwie ministra handlu Tonczewa wyrusza w podróż po kraju, w celu zbadania przyczyny zaburzeń ludowych.

Berlin 20-go lipca. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*—

Ruble w gotówce	219	05	(wczoraj 218.95)
Ruble na dostawę	219	25	(wczoraj 219.25)

— **Leconte de Lisle**, znakomity poeta francuski, następca Wiktora Hugo w Akademji, umarł w Paryżu. Urodzony w d. 23-im października r. 1818-go na wyspach Zjednoczenia, przybył Leconte de Lisle w r. 1847-ym do Paryża po długich podróżach po Wschodzie. Początkowo oddawał się polityce, od roku jednak 1855-go wyłącznie poświęcił się poezji. Ogłosił: „Poezje" (1858), „Poematy barbarzyńskie" (1862), „Poematy starożytne" (1874), przetłumaczył „Iljadę" i „Odysseę", przekładał teatr Eschylesa, Sofoklesa, Euripidesa, dokonał przekładu Hezioda, Theocrita, Horacego. Wreszcie w r. 1884-ym wydał tom poezyj p. t. „Kain i poezje tragiczne". W r. 1873-im wystawił w Odeonie z wielkiem powodzeniem dramat p. t. „Erynje".

GIEŁDA.

Warszawa, 20-go lipca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kursy 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem $45.77\frac{1}{2}$ (odpowiadającym kursowi 218.50 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.85 (t. j. 218.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś $7\frac{1}{2}$ kop. i 10 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic wcale.

Waluty obce w słabym ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po $45.77\frac{1}{2}$, 45.80, $45.82\frac{1}{2}$ i 45.85, przeważnie jednak po kursach 45.80 i $45.82\frac{1}{2}$. **Londyn** krótki bez ruchu. **Paryż** krótki brano po 37.20 i $37.17\frac{1}{2}$. **Wiedeń** krótki kupowano po 74.80 i 74.85.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.32, za Paryż krótki 37.25 i za Wiedeń krótki 75.15.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.80, względnie do wielkości odcinków, bez odbiorców. Nabyto kilka premjówek z r. 1866-go II-ej em. po 225.50 i kilka listów premjowych szlacheckich po $190\frac{3}{4}$. Pożyczki wewnętrzne 4% chciano zbyć po 95 w dużych sztukach i po 94.25 w małych odcinkach, a nabyto kilkanaście tysięcy rubli.

Nowej 4% renty państwowej z r. 1894-go wzięto kilkanaści tys. po 94.

Listy $4\frac{1}{2}$% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.30, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 100.05 i 100.10.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.80, nabyto zaś kilka tysięcy rubli ostatniej serji po 101.60.

Listów zastawnych 6% m. Płocka nabyto kilka tys. po 101.60 i takichże 5% listów po 100.20, przy żądaniu o 25 kop. drożej.

W żądaniu kupony celne po rs. $1.49\frac{3}{4}$. Notowano: półimperjały nowe po rs. 7.48, marki w gotówce po 46.25, guldeny w got. po 75.50 i franki w got. po $37.\frac{1}{2}$.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocniejsze, zarówno i dla akcyj.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.05 do 11.08^7 *netto.* Wiadro 78% rs. 8.80 do rs. $8.82\frac{1}{2}$—2%. Dowozy małe przy większych żądaniach. Usposobienie cokolwiek lepsze, pokup chętny.

„CORICIDE“.

Amerykański plaster na odciski poleca skład materjałów aptecznych ***Urbanowicza i Różyckiego***, Krakowskie-Przedmieście № 17, wprost kościoła po-karmelickiego. 2r

Cena pudełka 35 kop.

Drożdże prasowane

od dnia 16 (28) sierpnia r. b. 1894 wyrabiane będą w nowourządzonym zakładzie drożdżowo-gorzelnianym, należącym do właściciela ziemskiego, dziedzicznego obywatela poczesnego ***Jana syna Nicefora Stefanowskiego*** w m. ***Orłowcu*** gub. kijowskiej, pow. czerkaskiego.

Adres: pocztowy—m. ***Śmiła***, gub. kijowska, do kantoru Orłowieckiego zakładu drożdżowo-gorzelnianego I. N. Stefanowskiego; dla telegramów—***Śmiła*** gub. kijowska, ***Łataszowi***. 3241

Dr. J. SIERZPOWSKI

b. ordynator klin. uniwersyteckiej w szpitalu Ś-go Łazarza, przeprow. ul. Marszałk. 127; przyjmuje z chorobami wenerycznemi i skóry rano do 10 i 4½—6½ p. p. 3219

— Zamówienia na ***chlorek*** i ***kwas karbolowy*** z natychmiastową dostawą, przyjmuje

MICHAŁ COHN Bielańska 6.

3317

Dr. JÓZEF DRZEWIECKI

wyjechał za granicę. 3208

DR. K. ORZEŁ

przeprowadził się na ulicę Wierzbową nr. 5. ***Choroby chirurgiczne.*** 3301

— Podaje się do publicznej wiadomości, że z dniem 8-ym sierpnia nowego stylu r. b. ekspiruje kontrakt

o dzierżawę letniego cyrku

w Szwajcarskiej Dolinie,

że zaraz po ekspiracji kontraktu cyrk ten zostanie rozebrany. Ktoby więc życzył sobie nabyć materjał drzewny znajdujący się w pomienionym cyrku i w przyległej do niego stajni, zechce się zgłosić po bliższe szczegóły na ulicę ***Erywańską pod Nr. 16, mieszkania Nr. 1, pomiędzy godziną 8-mą a 9-tą rano, lub też 3 a 4-tą po południu.*** 3308

Największy wybór oryginalnych zegarów francuskich stołowych w oprawach onyxowych i marmurowych z ozdobami rzeźby i bronzów złoconych. Oprócz tego zegary bronzowe „Cuivre poli“ etc. ***poleca po b. nizkich cenach skład zegarów M. J. Augustynowicza***, Krakowskie-Przedmieście № 7. 633r

Brosze

i

Broszki

brylantowe, oraz z perłami i kolorowemi kamieniami, w cenie od 10-iu do 6,000 rs. największy wybór, oryginalne modele, poleca M. Mankielewicz w gmachu teatru pod filarami.

ZARZĄD

drogi żelaznej

WARSZAWSKO-TERESPOLSKIEJ

zawiadamia, że z dniem 11 (23) b. m. stacja miejska tejże drogi przechodzi pod zarząd Stacji Centralnej drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, mieszczącej się na ulicy Przejazd № 5.

Wysyłanie transportów na drogę Warszawsko-Terespolską, jak również wydawanie towarów przybyłych przy pośrednictwie tej ostatniej z dniem 11 (23) b. m. uskuteczniane będą na wspomnianej stacji centralnej.

Tamże odbywać się będzie wypłata zaliczeń drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. 885

Dr. Bolesław Grzankowski

powrócił. Marszałkowska Nr. 94. 3185

Dentystka M. POZNER

wyjechała na miesiąc. Miodowa № 12, m. 16. 3329

Biuro Obrończe. Długa 40.

Porady prawne. Sprawy cywilne, karne, handlowe i konsystorskie. Redakcja projektów wszelkich aktów prawnych. Adwokaci przysięgli: J. Kokeli, M. Korenfeld, L. Świderski i A. Pilecki. 871

KOMITET

Warsz. Towarzystwa Muzycznego

podaje do wiadomości, że z mocy uchwały ogólnego nadzwyczajnego zebrania członków Towarzystwa, otwiera się przy Towarzystwie „Sekcja miłośników muzyki kościelnej“, mająca na celu uprawianie muzyki kościelnej, oraz zachętę do pielęgnowania tej muzyki za pomocą wydawnictw, konkursów i t. p.

Zapisy na członków przyjmuje kancelarja Towarzystwa muzycznego, która zarazem udziela bliższych objaśnień. 884

Dr. W. STĘPIŃSKI *wyjechał zagranicę*.

3339

Komitet Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów

podaje do wiadomości PP. Członków, że ***Nadzwyczajne Zebranie Ogólne*** odbędzie się w lokalu Towarzystwa w Poniedziałek 30 Lipca, a w razie nie zebrania się odpowiedniej liczby Członków w dniu ***2 Sierpnia*** (Czwartek) o godzinie 8-ej wieczorem. 886

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

3338 W zapomniałaś o EEE daj znak życia i pamięci sekretnikiem jak dawniej proszę. 148

Bank Russki Handlowo-Przemysłowy

ODDZIAŁ KOMISOWY WARSZAWSKI

(Nowozielna № 51)

upoważniony został przez ***banki ziemskie: Doński, St.-Petersbursko-Tulski. Jarosławsko-Kostromski i Bessarabsko-Taurycki*** do wypłacania kuponów płatnych i wylosowanych listów zastawnych tychże banków.

Kasa otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 10-ej zrana do 3-ej po południu. 3162

Józef Bogucki,

urodzony w Warszawie, z Józefy z Młochowskich, a przed paru laty zamieszkujący w Tomaszowie Lubelskim, zechce dać wiadomość we własnym interesie o obecnem swem zamieszkaniu, do Warszawy pod adresem Leopold Ramer, administrator domu, ulica Widok № 7. 953r

Do znanej fabryki maszyn i narzędzi w Niemczech, poszukuje się doskonałego

AGENTA,

mającego doświadczenie tej branży. — Oferty wraz z podaniem dotychczasowej działalności i dołączeniem niemieckich referencyj, przyjmuje Rudolf Mosse w Wrocławiu, pod lit. R. 1637. 960r

Walce do zwijania blach żelaznych

nabędę.—Oferty Drzewiecki, Zgoda 6. 1251

Kompletne Ubiory SPORTOWE

i wszelkiego rodzaju

TRYKOTY

poleca Gustaw Hähle

1202 **11, ulica Świętokrzyska 11.**

Potrzebna

Panna

kompletnie uzdolniona, **do ubierania kapeluszy** damskich, na wyjazd do Rossji, za przyzwoitem wynagrodzeniem. — Wiadomość Hotel Bruhlowski № 30. 1269

Ważne dla PP. Właścicieli gorzelni!!

Małym kosztem przerabiam wszelkiego rodzaju aparaty Pistorjusza na bez przerwy działające.

Pomysł własny.

Nadmieniam, iż jak własne wykazało doświadczenie, szybkość odpędzenia, jak również i siła wyprodukowanej okowity na ulepszanym przezemnie aparacie, w zupełności równa się aparatom kolumnowym francuzkim, a nadto ulepszony przezemnie aparat ma tę wyższość, iż nigdy nie może podledz zatkaniu się.—Łaskawe oferty składać proszę pod adresem: Warszawa, ulica Krochmalna 3, A. Trzaska. 1267 **J. Hofman.**

Mam honor zawiadomić Szanowną klijentelę, iż **Magazyn Ubiorów Męzkich Józefa Piątkiewicza**, został przeniesiony z dniem 10-ym Lipca roku 1894, z ulicy Marszałkowskiej z pod № 90, na **ulicę Chłodną pod № 10**, wprost kościoła św. Karola Boromeusza, z powodu nagromadzenia gotowej gardoroby i materjałów krajowych i zagranicznych, po zwiniętym Magazynie przy ulicy Marszałkowskiej, a niechcąc takowe zostawiać z jednego sezonu na drugi, postanowiłem wszystko wyprzedać po cenie kosztu.—Wszelkie obstalunki wykonywa się w przeciągu 24 godzin, po cenach nader przystępnych. p253

Rs. 5 nagrody.

Dnia 3 Lipca r. b. na stacji kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej Wolbrom, z wagonu 3 klasy, zginęła torba skórzana podróżna (sac voyage) z różnemi dokumentami, wystawionemi na imię Józefa Rizza, fotografa, między któremi były dwa paszporty, to jest Józefa Rizza i Stanisława Gombalda, przytem różne notatki i przedmioty do podróży, a że cała zawartość w torbie dla nikogo nie ma żadnej wartości, upraszam przeto, kto posiada takowe o przesłanie do stacji pocztowej Skała, Kieleckiej gubernji, za zaliczeniem pocztowem rs. 5-iu. 1271

ZDOLNI CZELADZIE stolarscy

znajdą stałe zajęcie u

W. Thiede, Łódź,

ul. Piotrkowska 736. 972r

Z powodu przedsięwziętego ogólnego odnowienia naszego magazynu, sprzedaż w takowym zawieszoną została w oddziale zaś starożytności sprzedaż nadal się odbywa, a wejście do tegoż przez bramę.

Bracia Lesser,

1270 **Rymarska 12.**

Ważna wiadomość dla PP. Cukierników.

W środkowej, nader ożywionej części miasta Warszawy, egzystuje od lat 40-u

pierwszorzędna cukiernia

specjalnie na ten cel z komfortem urządzona, z wielką o 3-ch bilardach **salą bilardową, czytelnią** wieloma obszernemi pokojami i wszelkiemi gospodarskiemi wygodami.

Lokal ten jest do wynajęcia na takiż **zakład cukierniczy** z dniem 1-ym Lipca 1895 r.—Reflektanci zechcą adresy swe złożyć w kantorze Kurjera War. pod „Cukiernia“. 1272

Do sprzedania

Kareta podwójna

Petersburskiej Fabryki, 2 Faetony i Wolant, mało używane.—Nowy-Świat № 53. Wiadomość **w Kantorze powozów**. 1273



Poleca wielki wybór biżuterji, złotej, srebrnej i brylantowej najnowszych fasonów. Pierścionki złote 56-ej próby od rs. 1 k. 50. Obrączki złote od rs. 6 kop. 50. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje i wykonywa takowe z całą sumiennością i akuratnością. Magazyn i Fabryka Wyrobów Jubilerskich. Nowy-Świat № 49 w Warszawie —

1218 **W. Moczydłowski.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b., o godz. 11-ej przed połud., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje

na sprzedaż starego asfaltu z trotuarów i bruków, w ilości około 2200 pudów (1½ sąż. sześcien.), znajdującego się w składzie na placu Krasińskim.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone wadjum, w ilości rs. 22, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w kancelarji Komitetu budowy kanalizacji i wodociągów (Nowozielna № 52), codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 968r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Lipca (8 Sierpnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na pokrycie blachą cynkową dachu na oficynie domu № 406—7, od summy kosztorysowej rs. 610.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 61, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag. są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 957r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Lipca r. b., o godz. 11-ej przed połud., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na restaurację starej oranżerji i urządzenie cieplarni na kwiaty w szkółkach miejskich na Koszykach, od summy kosztorysowej rs. 552 kop. 69.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej przed południem na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone wadjum w ilości rs. 55, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale spraw ogólnych Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 861r

A) **Meble**, garnitury czarne; gabinetowe od rs. 35, otomany od rs. 19. Biurko, szafy, tremo, komoda i inne. Plac św. Aleksandra № 13, przerabianie mebli, dekoracje, tapicer Ring. 26993

A) **Starożytny** garniturek z bronzami sprzedaje. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 21. 26948

A) **Pierwsza** w Warszawie pracownia lamp gazowych Karola Burke, Niecała 1. Wyrabia i posiada na składzie wszelkich systemów lampy gazowe od wykwintnych do najtańszych, niemniej wykonywa urządzenia gazowe po cenach nader przystępnych. 1165r

A) **Wschodni** garniturek urzędowej roboty, piękna dywanowa otomana, stół jadalny i inne meble bardzo tanio. Długa 25, m. 6. 27042

Bilard najnowszego systemu do sprzedania. Piwna № 29. 27040

Bardzo ważne dla panów obywateli. Sprzedaję tanio kilkaset zamków zatrzasków angielskich urzędowej roboty. Tłomackie 13, Sikorski. 24901

Bryczki bardzo mało używane tanio do sprzedania. Leszno № 87. 27438

Do sprzedania platforma zdatna dla piekarza albo wody sodowej. Wiadomość u szwajcara na komorze wodnej. 27415

Do sprzedania bryczka engliczanka, koń lat 5 gniady, chomont angielski używany.— Ulica Świętokrzyzka № 27. Wiadomość u lakiernika. 27175

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesiącami, najprzystępniej strojenia. Nowy-Świat 1, Strzelecki. 26583

Fabryka M. Sejdemana, Leszno 52, poleca faetony nowe na kołach gumowych i zwyczajnych, kocz, perelotkę z budą i wolancik używane. 27217

Fotel dla chorego bardzo mało używany za połowę ceny rs. 25 do sprzedania zaraz.— Marszałkowska 53. 27235

Garnitur salonowy czarny rs. 85, garniturek 35, otomana gustowna 18, szeslong 18 rubli. Widok 22—24. 26895

Garnitur salonowy, otomana, szafa, umywalnia, zmieniam mieszkanie, sprzedam tanio.— Marszałkowska 76, stróż wskaże. 27062

Garnitur czarny nowy, otomana używana.— Żórawia 26, u tapicera. 27430

Garniturek kryty, tremo, stolik do kart i dywan duży perski do sprzedania. Wiadomość: Bielańska № 18, mieszkania 5, od 4-ej do 8-ej. 27368

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1068r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 2621i

Kupuję, sprzedaję budynki do rozebrania oraz materjały z rozbiórki; podejmuję się także wszelkich robót garbarskich. Gwarancja pewna. Twarda 23, Zytterszpiler. 25904

Kuc z większych, gniady, tanio do sprzedania. Mokotowska 55. 27459

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej poleca fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 24722

Lód sprzedam tanio. Wiadomość: Żelazna 69, do 10-ej zrana. 27465

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 27341

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 27238

Meble tanio, kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, inne meble. Bracka 9, mieszkania 12. 26373

Mebli garnitur salonowy, garniturek fantazyjny, otomana urzędowej roboty bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 27354

Meble. Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura otomany. Elektoralna 45, m. 3. 25633

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 26953

Meble różne, urządzenie domu, kuchni do sprzedania, wyjazd przyczyną. Krucza 16, parter. 27136

Maszyna do sprzedania Whelera-Wilsona, prawie nowa. Świętokrzyzka 42, mydlarnia. 27376

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 27453

Maszyny dwie Singera, prawie nowe, do sprzedania tanio. Żórawia 4, m. 21. 27059

Namiot bucharski duży ogrodowy, wewnątrz jedwabny, do sprzedania za rs. 30. Heryng, Berga 9. 27373

Pudelki czarne rasowe sprzedam. Bugaj № 4 m. 6. 27158

Psa cetra ułożonego sprzedam tanio. Złota 46, m. 29. 27386

Pianino mało używane, zagraniczne, fisharmonja amerykańska do sprzedania. Żelazna 48, mieszk. 8. 27145

Pianino krzyżowe, prawie nowe, do sprzedania za rs. 280. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 37140

Rower półwyścigowy nowy sprzedam bardzo tanio. Warecka 9, m. 56. 27157

Rower Humber pneumatyczny do sprzedania. Kapucyńska № 5, m. 8. 27173

Rowery francuskie Peugeot-Freres, poleca J. F. Skiba, Krak.-Przedm. № 83. 27188

Rower pneumatyczny w dobrym stanie Ormonda, do sprzedania za 130 rs. Krakowskie-Przedmieście 4, m. 30. 27095

Rower na dętych gumach do sprzedania tanio. Elektoralna № 10, cukiernia. 27458

Rower do sprzedania w bardzo dobrym stanie, gumy dęte. Wolska № 13, zakład felczerski. 27433

Rowery używane i nowe tanio do zbycia w Cyklodromie Aleja Ujazdowska № 13. Tamże nauka jazdy na rowerach dla dam i mężczyzn od 6-ej zrana do zmroku za skromną opłatą. 26860

Suknia heljotrop, z pluszem, nowa, bardzo tanio. Nowowielka 7 a, m. 1. 27255

Szyba lustrzana od 60 do 64×77 cali potrzebna. Wiadomość: Nowy-Świat 33, Pierwsza Warszawska Konkurencja. 27363

Śmietana centryfugalna kopańska, gwarantowanej czystości, w słoikach plombowanych. Sprzedaż: sklepy „Merkurego.” 27360

Trycykl angielski, prawie nowy, do sprzedania zaraz za bezcen. Marszałkowska 53. 27234

Tygrysia skóra duża do sprzedania za rs. 50. Heryng, Berga 9. 27372

Welocyped 3-kołowy w dobrym stanie rs. 150 sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 26829

Wolant koszykowy do powożenia samemu z fabryki Romanowskiego, i bryczka, rodza wolantu, do sprzedania. Trębacka, 11. 26765

300 skopów opasowych do sprzedania.— Wiadomość: Wspólna 26, m. 6, od 4-ej do 6-ej. 27282

Interesy handl. i majątk.

Apteka sielska z obrotem 1,200 do sprzedania zaraz za bezcen z powodu kupna większej. Wiejsieje, stacja pocztowa Kopciowo, gub. suwalska. 26341

Apteka centralna do sprzedania z obrotem około rs. 3,000, przy stacji kolei. Wiadomość w składzie aptecznym W-go Waligórskiego, Nowy-Świat № 38. 27394

Bawarja z obiadami, patentem, urządzeniem, w dobrym punkcie, zaraz tanio do sprzedania. Żelazna № 79, mieszk. 6. 26413

Dom z ogrodem, łokci □ 19,221, przy szosie, za cmentarzem prawosławnym № 155. 27412

Dom murowany obszerny z ogrodem owocowym dużym w lesistej okolicy nad rzeką Pilicą pod miastem Przedbórz 21 wiorst od kol. żel. do sprzedania lub wynajęcia na letnie mieszkanie. Warunki kupna bardzo dogodne, wiadomość bliższa w Przedborzu u E. Lembke lub w Kaliszu u Prusinowskiego. 1170r

Do założyć się mającego większego interesu ajenturowo-komisowego potrzebny jest uzdolniony współpracownik, który był już pożytecznie czynnym w podobnym interesie.— Może też wstąpić jako wspólnik z kapitałem lub bez takowego. Adresy z opisem dotychczasowej działalności proszę podawać poste-restante pod lit. „A. B. 14.” 27444

Kawiarnia jest do sprzedania z powodu wyjazdu oraz inne ruchomości, jako to: kanapa, komoda, łóżko i t. p. Wiadomość: ulica Aleksandrja № 2. 27383

Kupię posesję lub plac w okolicy Leszna, Żelaznej, Chłodnej. Oferty składać w Kurjerze „Dom 000” do poniedziałku. 27432

Kawiarnia z bilardem do sprzedania. Piwna № 29. 27039

Lasy wszelkie kupuje z dogodną komunikacją. Oferty przyjmuje sub. "Agentowi" Kur Warsz. 26780

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Ul. Franciszkańska № 29, m. 139. 27290

Na wyjazd do Petersburga kobieta wykształcona, solidna, poszukuje wspólniczki z kilkuset rublami. Oferty „Wspólniczka pracy” przyjmuje kantor Kurjera. 27414

Odstąpię dzierżawę 5 włók, dobrze zagospodarowaną, z dobremi budowlami. Chmielna 64, mieszkania 25, od 6 do 8-ej. Bez pośrednictwa. 27448

Pralnia w dobrem miejscu do sprzedania.— Żórawia 23, w sklepie. 1176r

Potrzebny wspólnik 1,000 rubli kapitału do zakładu slusarsko kowalskiego. Wspólna 13, u ślusarza. 1168r

Plac przeszło 3,000 łokci tanio sprzedam zaraz. Grójecka 25, mieszkania 3, za rogatką Jerozolimską. 26503

Potrzebny wspólnik do bardzo korzystnego interesu z sumą od rs. 300. Ul. Żórawia 4, m. 21. 27058

Plac do sprzedania 11,500 łokci kw. obszaru, położony przy ul. Leszno № 84. Wiadomość na miejscu, u właściciela. 27385

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. — Ulica Wronia № 24. 27135

Sklepik do sprzedania. Nowolipki № 78. 27149

Sklepik wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Grzybowska № 22. 27447

Sklep mączny w dobrym punkcie, od dawna egzystujący, z powodu słabości do sprzedania. Twarda № 31. 27423

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Złota 47. 27428

Sklep wiktuałów z powodu otrzymania posady tanio sprzedam. — Praga, ulica Olszowa 8. 27404

Sklep spożywczy i dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Marszałkowska № 66, m. 4, róg Wilczej. 27399

Sklep z towarem lub bez do odstąpienia.— Wierzbowa № 8, gmach teatru, T. Kozłowski. 27393

Włók 2 gruntu dobrego, w tem mieści się 14 mórg łąki, niecałe dwie mile od Warszawy, można dojechać szosą, koleją lub statkiem, sprzedam tanio albo zamienię na dom murowany w Warszawie w cenie do 25 tysięcy rubli. Wiadomość: ulica Królewska № 49, mieszkania 14. 27183

Życzę sobie kupić mały mająteczek w północno- albo południowo - zachodnim kraju. Adres: Warszawa, ul. Podwale № 8, Fefer. 27029

Zaraz do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny za cenę przystępną. Ul. Marszałkowska № 67. 27159

Zamienię folwark i dom na folwark większy. Smocza 37. 27417

Z kapitałem od 6 do 8 tysięcy rubli potrzebny jest wspólnik do interesu jedynego w Warszawie. Oferty pod lit. X. Y. Z. przyjmuje Kurjer. 27388

3,000 rubli potrzebna pożyczka na dom, bez Towarzystwa. Wiadomość u właściciela dorożek, przy ulicy Pawiej № 78, od godziny 4-ej po południu. 27396

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1102r

A) **B. Kochanowicz** zakład przewozowy, Daniłowiczowska 16. Załatwia wszelkie przewozy, opakowania, przeprowadzki. 26228

A) **Wynajmę** plac na skład węgli kamiennych, frontowy, kontrakt pięcioletni. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego „Skład.”

A) **Wynajmę** stajnię na konie i wozownię albo dwie, na skład węgli kamiennych, kontrakt pięcioletni. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. „Stajnia wozownia.”

A) **Wynajmę** budynek duży, odpowiedni na skład węgli, kontrakt pięcioletni. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego „Budynek.” 27177

Zaraz do wynajęcia 1, 2 pokoje lub więcej, z meblami lub bez. Mazowiecka 5, mieszkania 1. 26679

b) Zaofiarowane.

Dwa pokoje umeblowane elegancko, usługa, samowar, do wynajęcia zaraz. Złota 34, m. 8. 27442

Do wynajęcia pokój, na dole, Nowogrodzka 3, m. 1, od 12-ej do 1-ej. 27424

Każdego czasu do wynajęcia sklep z pokojem, przy ulicy Wielkiej № 46, róg Siennej, za umiarkowaną cenę. 27142

Lokal składający się z 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i waterklozetem, zaraz do odnajęcia. Leszno 33. 27232

Lokal z 2-ma wejściami składający się z 4-ch pokoi, przedpokoju, piwnicy, oraz inne mniejsze lokale są do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Dobra № 55. 27437

Obszerny lokal fabryczny do wynajęcia, może być z siłą pary. Wiadomość: Chłodna № 53. Jankowski. 27451

Pokój umeblowany lub bez, do wynajęcia na parterze. Włodzimierska 14. 27463

Pokój z kuchnią, meblami lub bez, do najęcia zaraz. Miodowa 17, stróż wskaże. 27418

Pomieszczenie dla przyzwoitej kobiety. Wiadomość w maglach: Nowolipie 54. 27162

Pokój umeblowany, słoneczny, waterklozet, usługa, samowar. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 27056

Wozownia każdego czasu do wynajęcia w hotelu Niemieckim. Wiadomość u rządcy. 27160

W każdym czasie jest do wynajęcia obszerny pokój przy familji. Ulica Nowomiejska 14, mieszkania 8. 27370

Zaraz lub od kwartału 6, 4 pokoje, rozkładem odpowiednie doktorom; dom skanalizowany. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 27389

Zaraz umeblowany duży pokój, kuchnia, balkon. Zielna 4, m. 6. 27446

Żórawia 36. Dwa eleganckie pokoje, przedpokój, kuchnia, waterklozet, 1-e piętro, z balkonem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 27133

Letnie mieszkania.

Dwa letnie lokale do wynajęcia, w ogrodzie. Plac Mokotowski 2. 27163

Mieszkanie nad Świdrem albo w Otwocku, z meblami, jest do wynajęcia każdego czasu, od 4-ch pokoi do 2-ch, z kuchnią, etc. Wiadomość w wilach inżeniera Laskowskiego w Otwocku, lub w Warszawie: Dobra № 55. 27436

Potrzebne letnie mieszkanie, z całodziennem utrzymaniem, niekosztowne, w okolicach Warszawy, dla dwóch kobiet i chłopczyka. Oferty przyjmuje Kurjer pod T. T. 27454

144 Marszałkowska 144. Od rubla śliczne japońskie dekoracje dla letnich mieszkań. Wachlarze w ogromnym wyborze, niezbędne przy upałach. Wyborowa herbata. 1181r

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Królewska 31. 27365

Fotele dla chorych z kołami metalowemi, drewnianemi lub gumowemi, różnych systemów, od rs. 25 do 150 rs. poleca specjalna fabryka E. Hermana w Warszawie, Marszałkowska 53. 25968

Kapelusze ubierają się na poczekaniu podług modeli, gotowe bardzo eleganckie i niedrogie. Jadwiga Przewóska. Niecała 10, mieszkania 8, wprost bramy, parter. 27457

Mężatka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, poszukuje dziecka do piersi zamożniejszych rodziców. Ul. Młynarska za Wolską rogatką 34, u stolarki. 27456

Malarskie i tapeciarskie roboty wykonywam tanio, dokładnie. Orłowski. Żórawia 3. 27390

Malarz pokojowy wykonywa wszelkie roboty malarskie i tapeciarskie w połowie ceny, przeprowadził się: Elektoralna № 25. — Henryk Wajbel. 27411

Nagrody rs. 50 wartość przedmiotu. Zgubioną została broszka przerobiona z fermuarki do pereł, z szmaragdem i rozetkami, stary fason. Królewska 18, mieszk. 3, codziennie między 12—1 po połud. 27112

Nagrody rs. 3 otrzyma, kto odniesie na Żórawią 23, m. 2, paczkę w szarym papierze, pozostawioną w dorożce, przy wysiadaniu na dworcu Nadwiślańskim, zawierającą papierosy i lekarstwo. 1291r

Ospy szczepienie, wydawanie świadectw; sprzedaż, rozsyłka: limf, detrytru oraz sterylizatorów do wody i mleka. Instytut Doktora Stępniewskiego, Złota 23. 27239

Ogół zgromadzenia piwowarów uprasza Szanownych interesantów i interesowanych o zgłaszanie się wszelkich interesów wchodzących w zakres piwowarstwa, jako to: kupno, sprzedaż, posady, i t. d. Zgłaszać się do Ł. Kwiatkowskiego: Żelazna 69. 27361

Obiady smaczne, trzy ruble tygodniowo. Włodzimierska 14, mieszkania 14, parter. 27464

Obiady prywatne 40 kop. Elektoralna 28, m. 35, poprzeczna oficyna. 26927

Obiady prywatne, cena od umowy. Szpitalna 3, m. 6. 26552

Obiady prywatne, cena przystępna. Daniłowiczowska № 8, m. 23. 27113

Obiady prywatne 40 kop. Nowy-Świat 62, m. 26. 27185

Od rs. trzech przyjmuję suknię, okrycia, fasony najmodniejsze. Nowy-Świat 26—4. 27215

Wachlarze, inne wyroby japońskie w wielkim wyborze, bardzo tanio, poleca sklep herbaty chińskiej J. Z. Ratyńskiego: 144 Marszałkowska. 1180r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Юлія 1894г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)